

Bartosz Michalski
Uniwersytet Wrocławski

Kształtowanie międzynarodowej konkurencyjności gospodarki w okresie transformacji

Shaping international competitiveness of the economy in the transition period

Key words: competitiveness, transition economies.

Wprowadzenie

Osiągnięcia okresu transformacji w Polsce w sferach politycznej, gospodarczej i społecznej budzą wciąż gorące spory. Imponujące tempo oraz skala tych przemian w powiązaniu z „nową falą demokratyzacji” mającą współcześnie miejsce w krajach nie tak dawno należących do bloku sowieckiego wraz z ogromem wyzwań i napięć, które tym procesom towarzyszą, skłaniają do krytycznego zastanowienia się nad przyjętym modelem reform. Być może również doświadczenia związane z polskimi sukcesami i rozczarowaniami ostatnich kilkunastu lat będą stanowić pewien punkt odniesienia w tej dyskusji.

Autor w poniższym artykule koncentruje swoją uwagę nad jednym z najważniejszych współczesnych zagadnień gospodarczych, jakim jest kształtowanie międzynarodowej konkurencyjności gospodarki. Efektem prowadzonej w środowisku naukowym debaty jest ogromna ilość publikacji poświęconych właśnie temu problemowi. Wobec tego faktu cel artykułu stanowi przegląd literatury wraz z próbą syntezy wybranych argumentów oraz kwestii związanych z kształtem polityki gospodarczej po roku 1989. Trudno jednocześnie abstrahować od wyzwań przed jakimi w tym czasie stała (i nadal stoi) polska gospodarka. Są to przede wszystkim z jednej strony budowa stabilnego ładu rynkowego sprzyjającego wzrostowi i zmniejszaniu gospodarczego zacofania, z drugiej zaś pogłębiająca się w instytucjonalizacja międzynarodowych stosunków gospodarczych zarówno w wymiarze regionalnym (proces integracji ze strukturami europejskimi), jak i globalnym (m.in. członkostwo Polski w Światowej Organizacji Handlu), ograniczająca gospodarczą suwerenność, a zatem możliwość podejmowania jednostronnie korzystnych decyzji.

Realizacja ustalonej wiązki celów w ramach polityki gospodarczej musi wcześniej czy później doprowadzić do wewnętrznego konfliktu między poszczególnymi jej dziedzinami. Aby łagodzić powstające napięcia, koniecznym jest zdefiniowanie priorytetów pełniących bez cienia przesady rolę kamieni węgielnych. Jednym z nich w ocenie autora powinno być kształtowanie międzynarodowej konkurencyjności gospodarki.

Międzynarodowa konkurencyjność gospodarki – operacjonalizacja problemu

Zagadnienie międzynarodowej konkurencyjności ma obecnie pierwszorzędne znaczenie. Zarówno argumenty teoretyczne, jak i przede wszystkim praktyka polityki gospodarczej większości krajów wskazują na celowość uzupełnienia tradycyjnych środków polityki

MASZYNOPIS

Publikacja chroniona prawem autorskim. Cytowanie jedynie poprzez podanie pełnego adresu internetowego oraz/lub pełnego przypisu bibliograficznego do źródła papierowego.

gospodarczej (budżet, podatki, polityka monetarna, polityka kursowa itp.) innym narzędziami, których wspólnym deklarowanym celem jest najczęściej podniesienie konkurencyjności danej gospodarki¹. Z drugiej strony jednak wielu autorów (przede wszystkim P. Krugman) jest zdania, że pojęcie konkurencyjności nie ma na płaszczyźnie ogólnogospodarczej żadnego sensu (ang. *competitiveness essentially meaningless*). Przypadek identycznych międzynarodowych kosztów alternatywnych jest w rzeczywistości ekstremalnie nieprawdopodobny, stąd wniosek, że żaden kraj nigdy nie może być niekonkurencyjny, nawet przy niższej niż przeciętna produktywności².

Waga oraz konieczność rozwiązywania bieżących problemów gospodarczych przesłaniają jednak nierzadko cele długookresowe. Nie da się ukryć, że takie podejście do zagadnienia konkurencyjności zdecydowanie utrudnia podejmowanie wszelkich sensownych działań, bowiem nie gwarantuje ono przede wszystkim stabilności i konsekwencji w przestrzeganiu przyjętego całokształtu zasad prowadzonej polityki gospodarczej.

Polityka kształtowania międzynarodowej konkurencyjności gospodarki nie zależy choćby tylko od zasad odnoszących się do funkcjonowania instytucji państwowych przewidzianych w ramach polityki konkurencji (pomoc publiczna, funkcjonowanie monopolii państwowych, zamówienia publiczne), lecz od całego instrumentarium oddziaływania na gospodarkę leżącego w gestii państwa, które generalnie rzecz ujmując ma za zadanie kształtować ramy makroekonomiczne sprzyjające stymulowaniu i poprawie konkurencyjności na poziomie mikroekonomicznym. Zdefiniowana w ten sposób rola państwa wynika z takiego ujęcia procesu globalizacji, w którym kładzie się nacisk na likwidację barier dla rozwoju konkurencji, podporządkowania mechanizmów ekonomicznych wymaganiom przedsiębiorstw, a więc podporządkowywania gospodarki wymogom logiki mikroekonomicznej³. W szerszej perspektywie chodzi tu o tzw. konkurencyjność systemową, opartą nie tylko na sukcesie samych firm, lecz również na sprawności państwowych struktur i instytucji.

¹ M. Gorynia, *Internacjonalizacja gospodarki a polityka gospodarcza w warunkach integracji i globalizacji*, [w:] *Internacjonalizacja i globalizacja przedsiębiorstwa i gospodarki*, J. Rymarczyk, W. Michalczyk (red.), Prace Naukowe nr 930, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego, Wrocław 2002, s. 239.

² R. Reichel, *Ökonomische Theorie der internationalen Wettbewerbsfähigkeit von Volkswirtschaften*, Deutscher Universitätsverlag, Wiesbaden 2002, s. 30.

³ Zob. *Przedsiębiorstwo wobec globalizacji i integracji*, W. Szymański (red.), SGH, Warszawa 2002, s. 7 oraz s. 17-19.

W pierwszej kolejności warto przyrzeć się związkom łączącym politykę konkurencji z innymi dziedzinami polityki gospodarczej oraz zastanowić się, jak te związki teoretycznie mogą i powinny wpływać na zagadnienie konkurencyjności, która może być rozumiana tutaj⁴:

- w ujęciu rzeczowym (*sensu stricte*) jako zdolność do projektowania, wytwarzania, sprzedawania towarów i usług, których ceny, jakość i inne walory są bardziej atrakcyjne od odpowiednich towarów oferowanych przez konkurentów zagranicznych (makrokonkurencyjność),
- w ujęciu czynnikowym (*sensu largo*) jako zdolność do trwałego uzyskiwania korzyści ze stosunków gospodarczych z zagranicą.

Należałoby w tym miejscu zacytować również definicję konkurencyjności przedstawioną przez Organizację Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD). Zgodnie z nią konkurencyjność rozumiana jako zdolność przedsiębiorstwa (sektorów, regionów, krajów i obszarów ponadnarodowych) do generowania relatywnie wysokich przychodów z wykorzystywanych czynników produkcji (produktywności) i relatywnie wysokiego poziomu zatrudnienia w warunkach konkurencji międzynarodowej⁵ (ang. *ability to sell*). Według szwajcarskiego Instytutu Zarządzania Rozwojem (IMD) konkurencyjność kraju to warunki, które sprzyjają lub utrudniają rozwój gospodarczy i stanowią atrakcyjną lokatę dla inwestycji z punktu widzenia krajowych zasobów dla potencjalnego przedsiębiorcy⁶ (ang. *ability to attract* oraz *ability to earn*).

Coraz częściej spotyka się również w literaturze przedmiotu ujęcie konkurencyjności w oparciu o koncepcję zrównoważonego rozwoju tj. uwzględniającą wymagania środowiska naturalnego (ang. *ecological footprint*).

Nie sposób również w tym miejscu nie wspomnieć o koncepcji swoistych ram dla zdolności kształtowania i rozwoju międzynarodowej konkurencyjności. Zdolność ta jest determinowana przez cztery wzajemnie powiązane systemy, których znaczenie jest tak istotne dla sprawy, iż M. Porter (prekursor badań nad konkurencyjnością) nazywa je „diamentem narodowej przewagi konkurencyjnej”. Składają się na niego warunki czynnikowe, warunki

⁴ *Luka konkurencyjna na poziomie przedsiębiorstwa a przystąpienie Polski do Unii Europejskiej*, M. Gorynia (red.), Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Poznań 2002, s. 55-56.

⁵ W. Burzyński, W. Karpińska-Mizielnińska, T. Smuga, *Wpływ pomocy publicznej na konkurencyjność przedsiębiorstwa*, [w:] *Gospodarka Narodowa* nr 3/2003, s. 72.

⁶ *Współczesna gospodarka światowa*, A. Kisiel-Łowczyc (red.), Wydanie II uzupełnione, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 1999, s. 31. Przegląd definicji konkurencyjności zob. także Z. Wysokińska, *Konkurencyjność w międzynarodowym i globalnym handlu technologiami*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa-Łódź 2001, s. 36-38 oraz W. Bieńkowski, *Reaganomika i jej wpływ na konkurencyjność gospodarki amerykańskiej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1995, s. 22-31.

popytowe, gałęzie powiązane oraz wspierające oraz strategia firm wraz z charakterem konkurencji między nimi. Ponadto wskazanym czynnikom powinny sprzyjać jeszcze dwa: korzystny zbieg okoliczności oraz polityka gospodarcza rządu, która oddziaływałaby na „diament”⁷.

„Wyszczególnienie podstawowych czynników określających zdolność konkurencyjną jest rzeczą względnie prosta, [...] trudności pojawiają się w momencie podejmowania próby oceny wpływu poszczególnych czynników [...]. Mają one swe źródło głównie w tym, że wpływ poszczególnych czynników jest trudno mierzalny, przynajmniej w kategoriach liczbowych”⁸.

Mimo popularności i bogatego już dorobku badań nad konkurencyjnością istnieje wciąż szereg wątpliwości co do określających ją mierników (wyniki handlu, stan bilansu płatniczego, wysokość kursu waluty, poziom wydajności pracy)⁹. Popularną koncepcją jest dla przykładu tzw. „magiczny czworobok”, w skład którego wchodzi wskaźniki zmiany w stopie rozwoju gospodarczego, poziomie zatrudnienia (bezrobocia), inflacji oraz saldo bilansu płatniczego.

Podsumowując ten fragment rozważań zasadnym jest odwołanie się do poglądu przedstawionego przez J. H. Dunninga, którego zdaniem polityka promocji konkurencyjności powinna zostać skoncentrowana na następujących zagadnieniach¹⁰:

- budowie prawidłowego i zdrowego otoczenia instytucjonalnego (oddziaływanie makroekonomiczne, klimat inwestycyjny, etos gospodarczy),
- rozbudowie infrastruktury gospodarczej (tym samym umożliwiając obniżkę kosztów transakcyjnych),
- oddziaływaniu na jakość zasobów i czynników produkcji (np. poprzez rozwój edukacji, usprawnienie rynku kapitałowego i finansowego).

⁷ Zob. *Spoleczno-ekonomiczne aspekty dostosowywania gospodarki Polski do standardów Unii Europejskiej*, B. Mucha-Leszko (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1997, s. 185-186.

⁸ W. Bieńkowski, *Reaganomika i jej wpływ... op. cit.*, s. 39.

⁹ Zob. *Współczesna gospodarka światowa, op. cit.*, s. 21. Analiza miar konkurencyjności gospodarki zob.

W. Bieńkowski, *Reaganomika i jej wpływ... op. cit.*, s. 60-94.

¹⁰ Zob. T. Dołęgowski, *Współczesne koncepcje kapitalizmu globalnego i aliansowego*, [w:] *Wspólna Europa. Przedsiębiorstwo wobec globalizacji*. H. Brdulak, T. Gołębiowski (red.), SGH Kolegium Gospodarki Światowej, PWE, Warszawa 2001, s. 421-422.

Polityki makroekonomiczne a polityka konkurencji

Zaczynając od analizy zagadnień natury makroekonomicznej (polityka pieniężna, budżetowa, dochodowa, kursowa), pojawiają się tu takie pojęcia, jak zapewnienie wysokiego poziomu zatrudnienia, szybkiego i zrównoważonego wzrostu gospodarczego, utrzymanie dodatniego bilansu płatniczego w długim okresie¹¹. Dalsza dezagregacja zadań, już w ramach poszczególnych polityk, pozwala na kreowanie ram dla prawidłowego funkcjonowania instytucji rynkowych oraz konkurencji, co powinno zarazem stwarzać sprzyjające warunki dla procesów restrukturyzacji i dostosowywania krajowej struktury gospodarczej w obliczu presji konkurencyjnej z zewnątrz. Zagadnienie instytucjonalizacji gospodarki rynkowej jest szczególnie warte podkreślenia w odniesieniu do gospodarek krajów stojących na niższym poziomie rozwoju, w warunkach uwarunkowanej historycznie niekompletności struktur rynkowych¹². Istnienie sprawnego aparatu państwowego, funkcjonującego w oparciu o czytelne, zrozumiałe i przewidywalne w dłuższym horyzoncie czasowym zasady wydaje się jednym z koniecznych warunków kształtowania potencjału konkurencyjności gospodarki.

Trudnym wyzwaniem pozostaje kwestia stabilizowania gospodarki. Możliwa jest ona tylko wówczas, gdy osiągnie się spójność celów polityki makrofinansowej i polityki konkurencji, przede wszystkim w zakresie ograniczania deficytu budżetowego poprzez zmniejszanie (optymalizację) skali redystrybucji środków przez państwo i skutecznej walki z inflacją, co może z kolei przyczynić się do obniżki stóp procentowych, równoważenia nacisków na wzrost płac nieodpowiadający poprawie wydajności pracy w gospodarce, co z kolei daje możliwość poprawy sytuacji kosztowej przedsiębiorstw. Wskazane tutaj konflikty celów mogą się ujawniać choćby w przypadku wystawiania słabych jeszcze gałęzi na konkurencję zagraniczną i w konsekwencji doprowadzenie do upadłości wielu firm i znacznego wzrostu bezrobocia¹³.

Przykład krajów wysoko rozwiniętych, które w procesie rozwoju gospodarczego i przemian strukturalnych własnych gospodarek połączyły kierunek zmierzający do ustanowienia swobody sił rynkowych i kierunek opierający się na działaniach selektywnych, wymusił pewnego rodzaju ewolucję w polityce dostosowań strukturalnych ku uwzględnianiu

¹¹ *Polityka gospodarcza*, B. Winiarski (red.), Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1999, s. 303.

¹² Por. A. Lipowski, *O akademickiej koncepcji zawodności rynku krytycznie*, [w:] *Ekonomista* nr 3/2001, s. 316.

¹³ Szerzej na temat związków polityki konkurencji i polityki makrofinansowej zob. T. Przybyciński, *Wprowadzenie do teorii i polityki konkurencji*, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 1997, s. 79-84.

mechanizmu rynkowego¹⁴. By polityka strukturalna była możliwie jak najbardziej zgodna z polityką konkurencji, państwo powinno zrezygnować z ingerencji typowo redystrybucyjnej tj. takiej, która oferuje dostęp do potrzebnych, ale ograniczonych środków pomocowych nie na podstawie kryterium efektywności, lecz uznaniowości i politycznej siły przebiccia. Niedostosowanie się do tego zalecenia wyłącza pewne obszary życia gospodarczego spod reguł obowiązujących w gospodarce rynkowej. Nie zmienia to oczywiście faktu, że działania takie często znajdują swoje uzasadnienie i są stosowane.

Ważne związki w kontekście międzynarodowej konkurencyjności gospodarki zachodzą między polityką konkurencji a strategiczną polityką handlową, której geneza generalnie wywodzi się z walki konkurencyjnej krajowych przedsiębiorstw o korzyści z wymiany handlowej. W prawie konkurencji poszczególnych krajów przyjęło się, że ograniczenia konkurencji o przeważającym wpływie na sytuację na rynkach zagranicznych są traktowane inaczej niż ograniczanie konkurencji o znaczeniu krajowym¹⁵.

Analizując współzależności między handlem a konkurencją nie można pominąć tego, że z jednej strony rozwój handlu wpływa na rozwój konkurencji i odwrotnie – rozwój konkurencji oddziałuje na rozwój handlu, z drugiej zaś – instrumenty polityki handlowej mogą prowadzić do ograniczeń konkurencji, natomiast naruszenie reguł konkurencji lub wręcz ich brak utrudniać może swobodną wymianę handlową¹⁶. Umiejętne zastosowanie instrumentów polityki handlowej może przyczynić się do osłabienia pozycji krajowych monopolistów i wystawienie ich poprzez wyeliminowanie dotychczas istniejących barier na konkurencję zagraniczną. Firma taka, w warunkach zliberalizowanych zasad wymiany handlowej, staje się jedną z wielu na rynku, co zmusza ją automatycznie do zmiany stosowanych do tej pory zachowań. By jednak działania takie przynosiły maksymalne efekty, postulowana jest konieczność prowadzenia skoordynowanej polityki wobec konkurencji międzynarodowej (globalnej). Ważne jest jednak, jak pokazują doświadczenia międzynarodowe, że politykę handlową aktywizują kraje, które mają trudności z wygrywaniem walki konkurencyjnej w skali międzynarodowej, a nie jej zwycięzcy¹⁷.

¹⁴ Por. M. Klamut, *Ewolucja struktury gospodarczej krajów wysoko rozwiniętych*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego, Wrocław 1996, s. 166-167.

¹⁵ K. Morasch, *Industrie- und Wettbewerbspolitik. Zentralisierung oder Dezentralisierung?*, Oldenbourg Wissenschaftsverlag GmbH, München 2003, s. 51.

¹⁶ E. Modzelewska-Wąchal, *Konkurencja a handel zagraniczny*, [w:] *Nowe Życie Gospodarcze* nr 21/21.05.2000, s. 28.

¹⁷ A. Wziątek-Kubiak, *Międzynarodowa specjalizacja a konkurencyjność*, [w:] *Ekonomista* nr 4/2001, s. 472.

Problemy te są najbardziej widoczne w przypadku wspierania monopolu lub wszelkiego typu form współpracy o podobnym charakterze w ramach ich działalności eksportowej. Chodzi tu o zdobycie jak największych korzyści i tym samym powiększania własnego dobrobytu korzystając z dążenia do zmonopolizowania rynków zagranicznych. W rzeczywistości, tak jak i w teorii, im eksport jest ważniejszy z punktu widzenia gospodarki kraju, tym chętniej zezwala się na współpracę eksporterów¹⁸. Napotyka to oczywiście na opór tych państw, których rynki znajdują się w orbicie szczególnego zainteresowania, bowiem stoi w jasnej sprzeczności z przewidzianym w klauzulach najwyższego uprzywilejowania wolnym dostępem do rynków zagranicznych. Tworzą się siłą rzeczy specyficzne układy prywatnych przedsiębiorstw, najczęściej oligopolu, wspieranych przez państwo, które poprzez własne ustawodawstwo i w zależności od obranej strategii może kształtować bariery wejścia czy brać na własny ciężar koszty utopione. W takiej sytuacji instrumentarium polityki gospodarczej zaczyna być jawnie wykorzystywane dla poprawy sytuacji tychże podmiotów, a nie całej gospodarki narodowej. Taki model rozwoju, jakkolwiek budzi kontrowersje, jest coraz wykorzystywany, zwłaszcza przez kraje słabiej rozwinięte, lecz posiadające zasoby strategiczne (przede wszystkim surowce energetyczne). Nie należy się wręcz temu dziwić – argument bezpieczeństwa ekonomicznego był, jest i będzie jednym z podstawowych wyznaczników dla prowadzenia polityki zagranicznej ukierunkowanej na maksymalizację szeroko rozumianych korzyści i interesów narodowych.

Przejawem negatywnych tendencji protekcyjnych jest choćby nasilenie się liczby postępowań antydumpingowych prowadzonych w oparciu o przepisy zawarte w konwencji międzynarodowych, przede wszystkim w ramach GATT/WTO. Większość postępowań podejmowanych jest w ramach tej samej grupy, tj. postępowanie przeciwko krajom rozwijającym się oraz przeciwko rozwiniętym podejmowane są przez inne państwa rozwijające się i uprzemysłowione¹⁹. Z drugiej strony jednak postępowanie takie podlega coraz ostrzejszej krytyce wielu ekonomistów wskazujących, że jest ono zwykłym protekcjonizmem, zabezpieczającym partykularne interesy, a w rezultacie nierozwiązującym problemu zamykania się rynków zagranicznych²⁰.

¹⁸ R. Caves, J. Frankel, R. Jones, *Handel i finanse międzynarodowe*, PWE, Warszawa 1998, s. 304.

¹⁹ W. Niemiec, *Postępowanie antydumpingowe jako instrument ochrony rynku wewnętrznego (regulacje GATT/WTO)*, [w:] *Regionalizacja i globalizacja w gospodarce światowej*, J. Rymarczyk (red.), Prace Naukowe nr 976, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego, Wrocław 2003, s. 68 (tom 2).

²⁰ A. Kucharska, R. Głaszczak, *Postępowanie antydumpingowe – element protekcjonizmu uwarunkowanego*, [w:] *Regionalizacja i globalizacja w gospodarce światowej*, J. Rymarczyk (red.), Prace Naukowe nr 976, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego, Wrocław 2003, s. 393 (tom 1).

Możliwość stosowania dumpingu jest kolejnym dowodem na to, że konkurencja na rynkach międzynarodowych ma charakter niedoskonały. Uzasadnieniem dla stosowania środków zaradczych przez agendy państwowe w takich okolicznościach jest to, że dopuszczenie na rynek krajowy towarów po cenach zaniżonych, korzystne niekiedy w krótkim okresie jako czynnik zmuszający przedsiębiorców do obniżki cen zakupu na rynku krajowym, w długim doprowadza do całkowitej eliminacji konkurencji ze strony krajowego przemysłu bądź na skutek wycofywania się z produkcji określonych wyrobów, bądź, w skrajnych przypadkach, w wyniku upadłości producentów krajowych²¹. Stąd by w pewnej mierze zapobiec takiej negatywnej selekcji, pojawia się argument budowania trwałych przewag konkurencyjnych przy wykorzystaniu innych środków polityki handlowej, np. tzw. promocji ogólnej²².

Nie da się ukryć, że na kształt polityki handlowej wpływają również czynniki o charakterze koniunkturalnym. W okresach dobrej *prosperity* w polityce handlowej poszczególnych krajów następuje zazwyczaj ograniczenie praktyk protekcyjnych i pojawiają się w niej mniej lub bardziej wyraźne i trwałe tendencje liberalne, natomiast w okresach złej koniunktury polityka ta staje się bardziej protekcyjna²³.

Kształtowanie międzynarodowej konkurencyjności gospodarki poprzez wykorzystanie instrumentów polityki przemysłowej

Zagadnienie międzynarodowej konkurencyjności gospodarki jest podstawowym priorytetem dla prowadzenia polityki przemysłowej. Ze względu na znaczenie tego problemu, wymaga on wyodrębnienia w strukturze całego artykułu pomimo trudności, jakie nastęrcza samo zdefiniowanie polityki przemysłowej²⁴. Dla potrzeb czynionych tu rozważań należy jednak przyjąć definicję, zgodnie z którą jest to stymulowanie zmian w pożądanym kierunkach w przemysłowej strukturze wytwarzania. Inne, spotykane w literaturze przedmiotu definicje określają politykę przemysłową m.in. jako:

²¹ E. Modzelewska-Wąchal, *Konkurencja a handel... op. cit.*, s. 28. Zob. także M. Neumann, *Wettbewerbspolitik. Geschichte, Theorie und Praxis*, Betriebswirtschaftlicher Verlag Dr. Th. Gabler GmbH, Wiesbaden 2000, s. 213.

²² Zob. B. Fiedor, *Konkurencyjność a polityka handlowa – próba zarysowania pożądanym kierunków działań państwa w warunkach liberalizacji rynków i integracji europejskiej*, [w:] *Proces globalizacji gospodarki – udział krajów w jej korzyściach i kosztach*, M. Klamut (red.), Prace Naukowe nr 1024, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego, Wrocław 2004, s. 256.

²³ *Współczesna gospodarka światowa, op. cit.*, s. 72-73.

²⁴ Zob. M. Gorynia, *Podstawowe aspekty polityki przemysłowej*, [w:] *Ekonomista* nr 1/1994, s. 123-125 oraz P. Ikanowicz, *Polityka przemysłowa kraju wysoko rozwiniętego*, [w:] *Ekonomista* nr 2-3/1991, s. 255-256.

- ogół skoordynowanych przez państwo działań skierowanych na kształtowanie warunków określających reakcje podmiotów gospodarczych (i/lub bezpośrednio te reakcje), z zamiarem osiągnięcia celów uznanych za ważne²⁵,
- każdy rodzaj polityki, który wpływa na kształtowanie struktury działalności gospodarczej kraju²⁶,
- takie działania, które skłaniają do lokowania istniejących zasobów w tych sektorach gospodarki, które uznaje się za szczególnie ważne dla jej przyszłego rozwoju²⁷,
- każda interwencja państwa mająca służyć z wewnątrzgospodarczego punktu widzenia wspieraniu konkurencyjności poszczególnych sektorów lub gospodarki narodowej²⁸.

Złożona typologia ujęć polityki przemysłowej została zaproponowana w pracy A. Lipowskiego, gdzie autor wyodrębnił politykę przemysłową systemową i rzeczową²⁹. Ta pierwsza zakłada możliwość większej lub mniejszej kontroli (polityka proregulacyjna bądź deregulacyjna) państwa nad mechanizmem alokacji zasobów w przemyśle za pomocą odpowiednich zmian ustawodawczych. Ujęcie rzeczowe przewiduje z kolei bezpośrednią ingerencję, zarówno w odniesieniu do samych przedsiębiorstw, jak i w ich otoczeniu.

Istotne jest również pojęcie selektywnej polityki przemysłowej, skoncentrowanej na identyfikacji i wspieraniu konkretnych podmiotów (ang. *picking winners*) lub określonych dziedzin przemysłu³⁰.

Istnieje pogląd, iż o ile polityka konkurencji ma za zadanie przeciwdziałanie statycznym ułomnościom rynku, o tyle polityka przemysłowa przeciwdziała przede wszystkim dynamicznym ułomnościom rynku przez finansowanie pewnych kierunków badań naukowych, przede wszystkim w dziedzinach podstawowych oraz wspomaga transfer i komercjalizację nowoczesnych rozwiązań technologicznych. Z drugiej strony bywa, iż bardzo trudno właściwie rozdzielić politykę konkurencji od polityki przemysłowej, bowiem niedyskrecjonalne subwencje skierowane na badania we wszystkich sektorach są co prawda

²⁵ M. Rainelli, *Ekonomia przemysłowa*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1996, s. 147.

²⁶ R. Caves, J. Frankel, R. Jones, *Handel i finanse... op. cit.*, s. 312. Nie sposób jednak nie zauważyć, iż zaproponowana przez autorów tak szeroka definicja w zasadzie utożsamia politykę przemysłową z polityką strukturalną.

²⁷ P. Krugman, M. Obstfeld, *Międzynarodowe stosunki gospodarcze. Teoria i polityka*, Wydanie drugie poprawione i rozszerzone, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002, s. 190.

²⁸ A. Schmidt, *Ordnungspolitische Perspektiven der europäischen Integration im Spannungsfeld von Wettbewerbs- und Industriepolitik*, Peter Lang GmbH, Europäischer Verlag der Wissenschaften, Frankfurt am Main 1998, s. 201.

²⁹ Zob. szerzej, A. Lipowski, *Polityka przemysłowa a wzrost konkurencyjności*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1997, s. 11-14.

³⁰ *Ibidem*.

instrumentem polityki przemysłowej, lecz zorientowane są na osiągnięcie konkurencji zdolnej do działania i stąd bardzo blisko im do instrumentarium polityki konkurencji³¹. Stanowi o tym przede wszystkim horyzontalny charakter oferowanego wsparcia.

Zaznaczyć należy, że polityka przemysłowa przez dłuższy czas była traktowana po macoszemu, bowiem zawsze rozpatrywano problem jej relacji do polityki konkurencji³². W zasadzie każda interwencja państwa jest sprzeczna z zasadami polityki konkurencji, a możliwa tylko na zasadzie prawnie określonych wyjątków i okoliczności.

Argumentami dla stosowania polityki przemysłowej są, jak łatwo przewidzieć, niedoskonałości mechanizmu konkurencji (zawodność systemu rynkowego)³³. Ingerencja państwa w tym zakresie ma zbliżyć gospodarkę do wciąż poszukiwanego optimum i siłą rzeczy musi opierać się na działaniach o *stricte* redystrybucyjnym charakterze (pomoc publiczna), poprzedzona i poparta jest bowiem poczynionymi wcześniej decyzjami o charakterze politycznym. Podczas gdy polityka konkurencji zakłada efektywność dzięki decentralizacji podejmowanych decyzji, w ramach polityki przemysłowej dochodzi do centralizacji³⁴.

W przeciwieństwie do podstawowych założeń przyświecających interwencji w ramach polityki konkurencji, skoncentrowanych na zapewnieniu wszystkim podmiotom gospodarczym tym samym warunków działania na rynku, polityka przemysłowa ma charakter selektywny. Nie każde przedsiębiorstwo lub ściślej mówiąc gałąź gospodarki może stać się beneficjentem takiej pomocy. Jak wskazuje E. Luttwak najsilniejszym argumentem za uprawianiem polityki przemysłowej jest fakt, że rząd prawie każdego rozwiniętego państwa już taką politykę prowadzi, choć czasem [...] nie wiedząc o tym, lub też polityka ta wywiera fragmentaryczny, a nie kompleksowy wpływ na przemysł³⁵. W dyskusji przewija się też kwestia rzekomej prywatnej ekonomicznej krótkowzroczności wobec dalekosiężności i kompleksowości planów państwowych. „Zakaz pomocy publicznej zniekształcającej konkurencję uznać należy w obecnej dobie za jeden ze standardów prawa międzynarodowego

³¹ Zob. K. Morasch, *Industrie- und Wettbewerbspolitik...*, op. cit., s. 49 oraz E. Kaliszuk, *Dziedziny polityki wspólnotowej wykorzystywane do realizacji celów polityki przemysłowej*, [w:] *Wspólnoty Europejskie* Nr 9/2002, s. 39.

³² Zob. *Polityka gospodarcza*, op. cit., s. 301 oraz B. Majewska-Jurczyk, Z. Jurczyk, *Polityka konkurencji w Polsce. Wybrane zagadnienia* [w:] *Gospodarka Narodowa* nr 7/1993, s. 29.

³³ W opozycji do koncepcji zawodności rynku stoi w naturalny sposób koncepcja ekonomicznej zawodności państwa. Zob. A. Lipowski, *Ekonomiczna zawodność państwa – krytyczna analiza ujęcia antyetatystycznego*, [w:] *Ekonomista* nr 2-2002.

³⁴ A. Schmidt, *Ordnungspolitische Perspektiven...* op. cit., s. 54.

³⁵ E. Luttwak, *Turbokapitalizm. Zwycięzcy i przegrani światowej gospodarki*, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2000, s. 190.

w dziedzinie wymiany handlowej między państwami. Jest on jedną z najpowszechniej stosowanych norm prawa konkurencji w wymiarze światowym, akceptowaną przez wszystkich członków WTO (przynajmniej w sferze zapewnień i politycznych deklaracji, praktyka wygląda zdecydowanie gorzej – przyp. B.M)³⁶.

Polityka przemysłowa znajduje dla siebie uzasadnienie również w sytuacji niedojrzałości rynku. Pożądane są wówczas kompleksowe działania w ramach polityki innowacyjnej państwa, sprzyjającej transferowi technologii i dającej tym samym szansę dokonania przeskoku cywilizacyjnego, stymulowania eksportu (w ramach wspomnianej wyżej polityki handlowej), promowania rozwoju małych i średnich przedsiębiorstw oraz własności prywatnej. Całość tych działań składa się na tzw. liberalno-instytucjonalną politykę przemysłową, której głównymi kierunkami są³⁷:

- polityka popierania rozwoju (popieranie inwestycji, innowacji, badań, edukacji, kształcenia, budowanie systemów informacji i sprzyjanie dyfuzji informacji),
- polityka popierania konkurencji,
- polityka prywatyzacji,
- polityka popierania samorządności gospodarczej.

Zauważyć należy, że narzędzia stosowane w ramach polityki liberalno-instytucjonalnej mają charakter uniwersalny i możliwość ich selektywnego stosowania ograniczona jest do niewielkiej liczby przypadków³⁸.

Wiele uwagi w kontekście polityki przemysłowej poświęcono kryteriom wyboru gałęzi, które mają być objęte szczególnym wsparciem. Dyskusja toczy się nad tym, czy interwencja ma koncentrować się na niszach produkcyjnych, będących swego rodzaju „biegunami doskonałości”, o stosunkowo największym potencjale rozwojowym, stanowiących nadzieję na przyszłość, czy na całych ciągach produkcyjnych. Polityka ciągów najczęściej była traktowana jako forma odrzucenia zasad specjalizacji międzynarodowej, podczas gdy polityka nisz miałyby prowadzić do włączenia przemysłu w międzynarodowy podział pracy³⁹.

³⁶ E. Modzelewska-Wąchał, *Konkurencja a handel... op. cit.*, s. 29.

³⁷ Zob. szerzej M. Gorynia, *Międzynarodowa konkurencyjność gospodarki polskiej a polityka ekonomiczna*, [w:] *Ekonomista* nr 3/1996, s. 350-352. Por. B. Fiedor, *Polityka przemysłowa i handlowa a wspieranie konkurencyjności w warunkach liberalizacji handlu*, [w:] *Polska transformacja: sukcesy i bariery. Refleksje z okazji jubileuszu profesora Jana Mujżela*, T. Baczo i in., Uniwersytet Łódzki, Łódź 2003, s. 42.

³⁸ *Spoleczno-ekonomiczne aspekty... op. cit.*, s. 187.

³⁹ M. Rainelli, *Ekonomia przemysłowa, op. cit.*, s. 152.

Decyzją o charakterze strategicznym jest również, czy wspierać jedynie konkurencyjność sektora eksportowego (model enklawy), czy też całej gospodarki (model integralny)⁴⁰. Oczywistym, lecz często popełnianym błędem, o którym w tym miejscu należy przypomnieć, jest utożsamianie konkurencyjności oferty eksportowej z konkurencyjnością całego krajowego aparatu wytwórczego.

Problem dokonywania wyborów w ramach prowadzonej przez państwo polityki przemysłowej doczekał się w literaturze przedmiotu następujących rozwinięć. Według A. Lipowskiego można mówić o⁴¹:

- selekcji naśladowczej, czyli skupieniu się na dziedzinach przeżywających aktualnie okres wielkiego postępu technologicznego,
- selekcji efektywnościowej, tj. takiej, która koncentruje się na sektorach charakteryzujących się wysoką wartością dodaną, ujawnioną przewagą komparatywną oraz niskimi kosztami czynników produkcji,
- selekcji marketingowej, opartej na konkretnych wyrobach, cieszących się dużym zainteresowaniem nabywców i dobrymi perspektywami rozwoju na przyszłość, mających szansę stać się „lokomotywami” lub „znakami firmowymi” całej gospodarki.

Podobne ujęcie zostało zaproponowane przez P. Krugmana i M. Obstfelda. Wyodrębnili oni argumenty dla stosowania polityki przemysłowej, zgodnie z którymi zasadne jest popieranie gałęzi wykazujących wysoką wartość dodaną na robotnika, gałęzi stanowiących czynnik zespalaający, gałęzi z potencjałem wzrostu oraz jako reakcja na działanie polityki przemysłowej innych krajów⁴².

Wreszcie warto tu wspomnieć o jeszcze jednej klasyfikacji czynników determinujących atrakcyjność przemysłową i zdolność do konkurowania. Są to m.in. wysoka wartość dodana w przeliczeniu na pracownika, gałęzie powiązane, konkurencyjność w przyszłości, specjalizacja przemysłu, potencjał eksportowy oraz perspektywy wzrostu popytu krajowego⁴³.

⁴⁰ Zob. M. Gorynia, *Internacjonalizacja gospodarki... op. cit.*, s. 240.

⁴¹ Zob. szerzej A. Lipowski, *Polityka przemysłowa... op. cit.*, s. 22-28.

⁴² P. Krugman, M. Obstfeld, *Międzynarodowe stosunki gospodarcze... op. cit.*, s. 190-194.

⁴³ Ph. Kotler, S. Jatusripitak, S. Maesincee, *Marketing narodów. Strategiczne podejście do budowania bogactwa narodowego*, Wydawnictwo Profesjonalnej Szkoły Biznesu, Kraków 1999, s. 252-253.

Poszukując optymalnego stopnia interwencji

Każde podejście obarczone jest ryzykiem błędu, począwszy od ogólnej niezdolności krajowej struktury gospodarczej do podążania za tendencjami ogólnoświatowymi i możliwości szybkiego wdrażania nowinek technologicznych, poprzez oparcie się na danych z przeszłości, na podstawie których niezmiernie trudno jest prognozować przyszłość, a skończywszy na naturalnych ograniczeniach intelektualnych (konceptyjnych) i możliwościach przewidywania dalekosiężnych skutków podjętych decyzji przez osoby zaangażowane w ten cały złożony proces analityczny. Interwencja w ramach polityki przemysłowej abstrahuje od niepełnej wiedzy ludzkiej, ponieważ wybór tych firm i branż, które mają korzystać ze wsparcia jest oparty na założeniu, że decydent dysponuje wszystkimi informacjami i potrafi je prawidłowo zastosować, by zwiększyć ogólnogospodarczy dobrobyt⁴⁴. Niesłuchanie trudny, mimo najszczerzych i najlepszych intencji, jest zatem postulat, by państwo było dobroczynne, wszechmocne i wszechwiedzące. Można zadać naiwne z pozoru pytanie: jeśli podmioty rynkowe sektora przemysłowego i finansowego faktycznie nie są (jeszcze) zdolne do selekcji i rozwoju dziedzin produkcji potencjalnie konkurencyjnych, to dlaczego ma być do tego zdolna administracja państwowa⁴⁵? Godna rozważenia wydaje się także kwestia, czy konkurencja na gruncie interesów politycznych i tak w końcowym efekcie przełoży się na pozytywne dla gospodarki efekty wynikające z zastosowanej regulacji, bowiem, jak wskazuje M. Raczyński, dla stworzenia funkcjonującej efektywnie gospodarki niezbędny jest konkurencyjny system polityczny⁴⁶.

Warto w tym miejscu podkreślić również, że każdemu z przedstawionych wyborów przyświecają zwykle określone cele⁴⁷:

- cel komercyjny, który towarzyszy wyborowi gałęzi mających w przyszłości zapewnić określone cele, które dadzą się wyrazić w kategoriach sukcesu finansowego (poprawa

⁴⁴ A. Schmidt, *Ordnungspolitische Perspektiven... op. cit.*, s. 272.

⁴⁵ A. Lipowski, *Polityka przemysłowa... op. cit.*, s. 39. W tym miejscu można również zacytować von Hayeka: „Bez przesady można stwierdzić, gdyby rozwój porządku gospodarczego był zdany jedynie na określonego centralnego planistę, nie osiągnięto by tego stopnia zróżnicowania, tej kompleksowości i tej elastyczności, która jest obecnie. W porównaniu z rozwiązywaniem problemów gospodarczych poprzez decentralizację i automatyczne dostosowywania, metoda centralnego planowania jest niewiarygodnie ociążała, prymitywna i niewystarczająca”. Za: F. A. von Hayek, *Der Weg zur Knechtschaft*, Olzog Verlag, München 2003, s. 75.

⁴⁶ M. Raczyński, *Monopol a nierówność*, [w:] *Gospodarka Narodowa* nr 1-2/2003, s. 8, por. T. Przybyciński, *Polityka konkurencji a ład rynkowy*, SGH, Warszawa 2002, s. 32 oraz A. Schmidt, *Ordnungspolitische Perspektiven... op. cit.*, s. 271.

⁴⁷ Por. A. Lipowski, *Polityka przemysłowa... op. cit.*, s. 16.

salda bilansu płatniczego, intensyfikacja powiązań gospodarczych, stymulowanie rozwoju dziedzin pokrewnych itd.),

- internalizacja efektów zewnętrznych, rozumiana jako ograniczanie działalności tych przedsiębiorstw, których istnienie generuje poważne koszty natury społecznej i gdzie istnieje ryzyko przerzucania ich na osoby trzecie (przede wszystkim zanieczyszczenie środowiska),
- zapewnienie bezpieczeństwa strategicznego kraju,
- cel socjalny (ochrona miejsc pracy).

Ten ostatni cel i podyktowany nim interwencjonizm i redystrybucja dochodów, sprzeczne z wnioskami wynikającymi z teorii specjalizacji międzynarodowej, jest jedynie wynikiem skutecznej presji politycznej dobrze zorganizowanych grup interesów branżowych kosztem branż niechronionych oraz konsumentów i należy go interpretować w kategoriach teorii wyboru publicznego⁴⁸. Rysuje się zarazem przy tej okazji ostra sprzeczność między normami społecznymi i kulturowymi a aspiracjami rozwojowymi, mimo że państwo ma teoretyczny obowiązek reprezentowania pełnego zakresu pluralistycznych poglądów jego obywateli, za wyjątkiem wybranych i ustalonych ponadjednostkowych celów strategicznych⁴⁹.

Nadmierna ekspansywność wszelkich działań niesie ze sobą ponadto ryzyko zastąpienia, a nie wspomżenia mechanizmów konkurencji i kreowania konkurencyjności. „Dla osiągnięcia zbieżności celów w zakresie obu polityk pozostaje wyznaczenie ściśle zamkniętego okresu, w którym będą obowiązywały wyłączenia spod reguł konkurencji. Okres ten winien wystarczyć na dokonanie niezbędnych zmian restrukturyzacyjnych i modernizacyjnych. [...] Doświadczenie krajów zachodnich w zakresie przedłużania okresu adaptacyjnego uczy, że dłuższe wyłączenie spod reguł konkurencji wcale nie prowadzi do poprawy efektywności, a jedynie zwiększenia dystansu do przedsiębiorstw najlepszych”⁵⁰. Wskazówki te wyraźnie nawiązują do koncepcji protekcjonizmu wychowawczego, zakładającego czasowe wyłączenie chronionych branż (ang. *infant industries*) spod działania mechanizmu konkurencyjnego.

⁴⁸ Por. A. Lipowski, *O akademickiej koncepcji... op. cit.*, s. 311. Jako zachowanie typu *rent-seeking* jest w wymiarze mikroekonomicznym świadectwem płytkości transformacji, zob. B. Fiedor, *Polityka przemysłowa i handlowa... op. cit.*, s. 41.

⁴⁹ J. Czarnecki, *Absorpcja pomocy publicznej w przedsiębiorstwie*, [w:] *Biuletyn Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów* nr 8.

⁵⁰ B. Majewska-Jurczyk, Z. Jurczyk, *Polityka konkurencji w Polsce... op. cit.*, s. 30.

Określone zagrożenia niesie ze sobą wspieranie sektorów schyłkowych. Specyfika polityki przedmiotowej polega także na tym, że jest to tego rodzaju polityka gospodarcza, którą politycznie łatwo jest wprowadzać w życie, trudno osiągnąć za jej pomocą sukces gospodarczy, a jeszcze trudniej wycofać się z niej z uwagi na silne interesy grupowe, które polityka ta generuje i podtrzymuje⁵¹. Pomoc państwa łagodząca negatywne względem tych sektorów skutki konkurencji jest bardzo podatna na inercję, co przyczynia się najczęściej do utrwalenia niekorzystnej struktury. W skrajnych przypadkach etatyzm prowadzi do zablokowania rozwoju rodzimej warstwy przedsiębiorców na korzyść umacniania się warstwy burżuazji państwowej mającej charakter pasożytniczy⁵². Należy przy tym pamiętać, że wszelkie efekty podejmowanych działań poprzez zmiany w krajowej strukturze produkcji mogą wpłynąć na odpowiednie dostosowania w zakresie specjalizacji oraz kierunków wymiany handlowej, a zatem i przesunięcia korzyści płynących z wymiany. Kanałem, poprzez który konkurencja ujawnia swój wpływ na konkurencyjność firm na rynkach międzynarodowych, jest efektywność oraz produktywność⁵³.

Ze wspomnianej specyfiki politycznych wyborów może wynikać również to, że kierunki specjalizacji międzynarodowej niekoniecznie będą zbieżne z kierunkami kształtowania konkurencyjności. „Światowy dobrobyt byłby maksymalizowany, gdyby nowy przemysł, charakteryzujący się dużymi korzyściami z posiadania doświadczenia, mógł być skoncentrowany w kraju będącym dlań najefektywniejszą lokalizacją. Trzeba by jednak zmusić nowo powstałą firmę, by sprzedawała swój produkt po konkurencyjnej cenie. Nie ma jednak narzędzia polityki międzynarodowej, które pozwalałoby osiągnąć takie optymalne w skali światowej rozwiązanie. Należy się zatem spodziewać, że państwa będą prowadziły swoją politykę przemysłową i handlową w nadziei na opanowanie nowej branży lub przynajmniej na wsparcie krajowej produkcji i powstrzymanie ekspansji firm zagranicznych”⁵⁴, choć faktycznie, i jest to kontrargument, którego nie sposób przy tej okazji pominąć, sama polityka przemysłowa jest sprzeczna z logiką globalizacji⁵⁵.

Jednym z najbardziej aktualnych problemów natury teoretycznej w dyskusji nad związkami między polityką konkurencji a polityką przemysłową, szczególnie w literaturze

⁵¹ A. Lipowski, *Polityka przemysłowa... op. cit.*, s. 31.

⁵² R. Piasecki, *Rozwój gospodarczy a globalizacja*, PWE, Warszawa 2003, s. 53.

⁵³ B. Jankowska, *Konkurencja wewnątrzbranżowa jako determinanta konkurencyjności przedsiębiorstwa*, [w:] *Gospodarka Narodowa* nr 4/2002, s. 77.

⁵⁴ R. Caves, J. Frankel, R. Jones, *Handel i finanse... op. cit.*, s. 317.

⁵⁵ Zob. E. Luttwak, *Turbokapitalizm... op. cit.*, s. 181-191.

niemieckojęzycznej⁵⁶, jest ujęcie go w kontekście narastających procesów integracji gospodarczej.

W zależności od przyjętego modelu integracji – funkcjonalnej bądź instytucjonalnej – poszczególnym politykom przypisywana jest określona waga. W pierwszym przypadku większe znaczenie przypisuje się polityce konkurencji, która ma za zadanie usuwać wszelkie bariery na drodze do pełniejszej i szybszej integracji.

Na wyższych etapach integracji, gdy na znaczeniu zyskują czynniki natury instytucjonalnej⁵⁷, można mówić o większej presji ku centralizacji i harmonizacji podejmowanych decyzji gospodarczych, stąd pojawia się w naturalny sposób miejsce dla stosowania instrumentów polityki przemysłowej. Specyfika harmonizacji polega jednak na tym, że jest ona efektem kompromisów, które nie odzwierciedlają preferencji żadnego z odbiorców regulacji, a ewentualne znalezienie rozwiązania optymalnego może być wyłącznie dziełem przypadku⁵⁸. Harmonizacja musi oznaczać nieuchronną rezygnację z konkurencji rozumianej jako hayekowski mechanizm odkrywania wiedzy, który pobudza aktorów politycznych do ciągłego rozwoju rozwiązań instytucjonalnych.

Zakończenie

Podsumowując całość rozważań o wpływie polityki gospodarczej na międzynarodową konkurencyjność gospodarki zasadnym wydaje się wniosek o konieczności forsowania przede wszystkim polityki konkurencji jako tej dziedziny, która w najpełniejszy sposób może doprowadzić do wyraźnej oraz, co szczególnie istotne, rzeczywistej (opartej na czynnikach rynkowych) poprawy istniejących rozwiązań instytucjonalno-prawnych, przekładając się tym samym na wzrost międzynarodowej konkurencyjności zarówno gospodarki, jak i pojedynczych przedsiębiorstw. Niewielu specjalistów ma wątpliwości co do tego, że rządy

⁵⁶ Zob. m.in. A. Schmidt, *Ordnungspolitische Perspektiven...* op. cit., s. 269-279 oraz W. Schäfer, *Systemwettbewerb versus Politik-Kartell: Eine Betrachtung aus Sicht der Wirtschaftswissenschaft*, [w:] *Europa zwischen Wettbewerb und Harmonisierung*, R. Hasse, K. E. Schenk, A. G. W. von Czege (Hrsg.), Nomos Verlagsgesellschaft, Baden-Baden 2002, s. 39-50.

⁵⁷ Instytucjonalizację można tu traktować jako nieuchronną konsekwencję pogłębiania integracji i przekazywania uprawnień narodowych na poziom wspólnotowy.

⁵⁸ W. Schäfer, *Systemwettbewerb...* op. cit., s. 41-42.

powinny odgrywać ważną rolę wspierającą rynek poprzez skuteczną politykę konkurencji, odpowiednią regulację, wspomaganie oświaty i działalność badawczo-rozwojową⁵⁹.

Naturalnie wolna konkurencja nie powinna być postrzegana jako cel zawieszony w próżni, lecz jako środek zapewniający osiągnięcie określonych zamierzeń gospodarczych⁶⁰. W prostym, modelowym ujęciu polityka konkurencji ma za zadanie wspomóc osiągnięcie dobrobytu społeczno-ekonomicznego, zmuszając przedsiębiorstwa do wciąż efektywniejszego działania, przystosowywania się do zmian, wdrażania innowacji, obniżania cen, oferowania wyższej jakości konsumentom, co prowadzi w końcowym efekcie do większego dynamizmu oraz, co wydaje się być najważniejsze, w kontekście tworzenia nowych miejsc pracy⁶¹.

⁵⁹ R. Piasecki, *Rozwój gospodarczy... op. cit.*, s. 66. Por. Z. Jurczyk, *Stan i rozwój konkurencji w Polsce do 2002 roku*, [w:] *Gospodarka Narodowa* nr 11-12/1998, s. 123 oraz B. Fiedor, *Polityka przemysłowa i handlowa... op. cit.*, s. 45 i nast.

⁶⁰ Konkurencja jako mechanizm europejskiej integracji gospodarczej zob. szerzej T. Korbutowicz, *Polityka konkurencji Wspólnoty Europejskiej i Unii Europejskiej w latach 1962-1997*, Oficyna Ekonomiczna, Kraków 2004, s. 28-33.

⁶¹ Zob. K. Van Miert, *Role of competition policy in modern economies*, Danish Competition Council, 10.11.1997, Copenhagen, [w:] http://europa.eu.int/comm/competition/speeches/index_1995.html. Zob. także K. Morasch, *Industrie- und Wettbewerbspolitik... op. cit.*, s. 45.

Literatura

1. Bieńkowski W., *Reaganomika i jej wpływ na konkurencyjność gospodarki amerykańskiej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1995
2. Burzyński W., Karpińska-Mizielińska W., Smuga T., *Wpływ pomocy publicznej na konkurencyjność przedsiębiorstwa*, [w:] *Gospodarka Narodowa* nr 3/2003
3. Caves R., Frankel J., Jones R., *Handel i finanse międzynarodowe*, PWE, Warszawa 1998
4. Czarnecki J., *Absorpcja pomocy publicznej w przedsiębiorstwie*, [w:] *Biuletyn Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów* nr 8
5. Dołęgowski T., *Współczesne koncepcje kapitalizmu globalnego i aliansowego*, [w:] *Wspólna Europa. Przedsiębiorstwo wobec globalizacji*. H. Brdulak, T. Gołębiowski (red.), SGH Kolegium Gospodarki Światowej, PWE, Warszawa 2001
6. Fiedor B., *Konkurencyjność a polityka handlowa – próba zarysowania pożądanego kierunku działań państwa w warunkach liberalizacji rynków i integracji europejskiej*, [w:] *Proces globalizacji gospodarki – udział krajów w jej korzyściach i kosztach*, M. Klamut (red.), Prace Naukowe nr 1024, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego, Wrocław 2004
7. Fiedor B., *Polityka przemysłowa i handlowa a wspieranie konkurencyjności w warunkach liberalizacji handlu*, [w:] *Polska transformacja: sukcesy i bariery. Refleksje z okazji jubileuszu profesora Jana Mujzela*, T. Baczko i in., Uniwersytet Łódzki, Łódź 2003
8. Gorynia M., *Internacjonalizacja gospodarki a polityka gospodarcza w warunkach integracji i globalizacji*, [w:] *Internacjonalizacja i globalizacja przedsiębiorstwa i gospodarki*, J. Rymarczyk, W. Michalczyk (red.), Prace Naukowe nr 930, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego, Wrocław 2002
9. Gorynia M., *Międzynarodowa konkurencyjność gospodarki polskiej a polityka ekonomiczna*, [w:] *Ekonomista* nr 3/1996
10. Gorynia M., *Podstawowe aspekty polityki przemysłowej*, [w:] *Ekonomista* nr 1/1994
11. Hayek von, F. A., *Der Weg zur Knechtschaft*, Olzog Verlag, München 2003
12. Ikanowicz P., *Polityka przemysłowa kraju wysoko rozwiniętego*, [w:] *Ekonomista* nr 2-3/1991
13. Jankowska B., *Konkurencja wewnątrzbranżowa jako determinanta konkurencyjności przedsiębiorstwa*, [w:] *Gospodarka Narodowa* nr 4/2002
14. Kaliszuk E., *Dziedziny polityki wspólnotowej wykorzystywane do realizacji celów polityki przemysłowej*, [w:] *Wspólnoty Europejskie* Nr 9/2002
15. Klamut M., *Ewolucja struktury gospodarczej krajów wysoko rozwiniętych*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego, Wrocław 1996
16. Korbutowicz T., *Polityka konkurencji Wspólnoty Europejskiej i Unii Europejskiej w latach 1962-1997*, Oficyna Ekonomiczna, Kraków 2004
17. Kotler Ph., Jatusripitak S., Maesincee S., *Marketing narodów. Strategiczne podejście do budowania bogactwa narodowego*, Wydawnictwo Profesjonalnej Szkoły Biznesu, Kraków 1999
18. Krugman P., Obstfeld M., *Międzynarodowe stosunki gospodarcze. Teoria i polityka*, Wydanie drugie poprawione i rozszerzone, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002

MASZYNOPIS

Publikacja chroniona prawem autorskim. Cytowanie jedynie poprzez podanie pełnego adresu internetowego oraz/lub pełnego przypisu bibliograficznego do źródła papierowego.

19. Kucharska A., Głaszczak R., *Postępowanie antydumpingowe – element protekcjonizmu uwarunkowanego*, [w:] *Regionalizacja i globalizacja w gospodarce światowej*, J. Rymarczyk (red.), Prace Naukowe nr 976, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego, Wrocław 2003
20. Lipowski A., *Ekonomiczna zawodność państwa – krytyczna analiza ujęcia antyetatystycznego*, [w:] *Ekonomista* nr 2-2002
21. Lipowski A., *O akademickiej koncepcji zawodności rynku krytycznie*, [w:] *Ekonomista* nr 3/2001
22. Lipowski A., *Polityka przemysłowa a wzrost konkurencyjności*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1997
23. *Luka konkurencyjna na poziomie przedsiębiorstwa a przystąpienie Polski do Unii Europejskiej*, M. Gorynia (red.), Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Poznań 2002
24. Luttwak E., *Turbokapitalizm. Zwycięzcy i przegrani światowej gospodarki*, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2000
25. Morasch K., *Industrie- und Wettbewerbspolitik. Zentralisierung oder Dezentralisierung?*, Oldenbourg Wissenschaftsverlag GmbH, München 2003
26. Neumann M., *Wettbewerbspolitik. Geschichte, Theorie und Praxis*, Betriebswirtschaftlicher Verlag Dr. Th. Gabler GmbH, Wiesbaden 2000
27. Niemiec W., *Postępowanie antydumpingowe jako instrument ochrony rynku wewnętrznego (regulacje GATT/WTO)*, [w:] *Regionalizacja i globalizacja w gospodarce światowej*, J. Rymarczyk (red.), Prace Naukowe nr 976, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego, Wrocław 2003
28. Piasecki R., *Rozwój gospodarczy a globalizacja*, PWE, Warszawa 2003
29. *Przedsiębiorstwo wobec globalizacji i integracji*, W. Szymański (red.), SGH, Warszawa 2002
30. Przybyciński T., *Polityka konkurencji a ład rynkowy*, SGH, Warszawa 2002
31. Przybyciński T., *Wprowadzenie do teorii i polityki konkurencji*, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 1997
32. Raczyński M., *Monopol a nierówność*, [w:] *Gospodarka Narodowa* nr 1-2/2003
33. Rainelli M., *Ekonomia przemysłowa*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1996
34. Reichel R., *Ökonomische Theorie der internationalen Wettbewerbsfähigkeit von Volkswirtschaften*, Deutscher Universitätsverlag, Wiesbaden 2002
35. Schäfer W., *Systemwettbewerb versus Politik-Kartell: Eine Betrachtung aus Sicht der Wirtschaftswissenschaft*, [w:] *Europa zwischen Wettbewerb und Harmonisierung*, R. Hasse, K. E. Schenk, A. G. W. von Czege (Hrsg.), Nomos Verlagsgesellschaft, Baden-Baden 2002
36. Schmidt A., *Ordnungspolitische Perspektiven der europäischen Integration im Spannungsfeld von Wettbewerbs- und Industriepolitik*, Peter Lang GmbH, Europäischer Verlag der Wissenschaften, Frankfurt am Main 1998
37. *Spółeczno-ekonomiczne aspekty dostosowywania gospodarki Polski do standardów Unii Europejskiej*, B. Mucha-Leszko (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1997
38. Van Miert K., *Role of competition policy in modern economies*, Danish Competition Council, 10.11.1997, Copenhagen, [w:] http://europa.eu.int/comm/competition/speeches/index_1995.html
39. *Współczesna gospodarka światowa*, A. Kisiel-Łowczyc (red.), Wydanie II uzupełnione, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 1999

MASZYNOPIS

Publikacja chroniona prawem autorskim. Cytowanie jedynie poprzez podanie pełnego adresu internetowego oraz/lub pełnego przypisu bibliograficznego do źródła papierowego.

40. Wysokińska Z., *Konkurencyjność w międzynarodowym i globalnym handlu technologiami*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa-Łódź 2001